

Intymność w małżeństwie — szczęście dla małżonków i otwarcie na życie (II)

Akt małżeński to język, przy którego pomocy małżonkowie mówią sobie wzajemnie: 'kocham cię bezwarunkowo, wiernie, na zawsze i całą moją istotą'. W ten sposób tłumaczy to poniższy artykuł na temat ludzkiej miłości.

11-03-2019

1. Wyraz i doskonałość miłości małżeńskiej w aktach właściwych dla małżonków

Małżeństwo jako związek małżeński nastawia się na wzajemną pomoc małżonków oraz rozmnażanie, przyjmowanie i wychowanie dzieci. Instynktowne, uczuciowe i rozumowe siły, obecne w wymiarze płciowym małżonków, zostają uporządkowane i przeobrażają się w siły godne osoby ludzkiej i miłości małżeńskiej, kiedy przewodzą im istotne cechy miłości i jedności małżeńskiej — w kontekście miłości nierozzerwalnie wiernej i otwartej na życie. W związku z tym w małżeństwie również istnieje szkoła skłonności seksualnych, w której nie ma miejsca dla rozpusty.

Akt małżeński jest właściwym i szczególnym aktem życia małżeńskiego. Jest to typowy sposób, w jaki małżonkowie wyrażają się

jako „jedno ciało”[1] i poznają się wzajemnie w swojej szczególnej roli małżonków. Jest to akt, w którym małżonkowie udzielają sobie faktycznie wzajemnego daru, jaki potwierdzili słowem, zawierając małżeństwo. Jest to język, przy którego pomocy małżonkowie mówią sobie nawzajem: ‘kocham cię bezwarunkowo, wiernie, na zawsze i całą moją istotą. Jestem zobowiązany tworzyć z tobą rodzinę’.

Zjednoczenie płciowe jest aktem oddania i dlatego jest zachowaniem wyłącznie małżeńskim. Zakłada uprzednie zobowiązanie małżeńskie i rzeczywistą decyzję wyrażania i realizacji każdej relacji małżeńskiej jako aktu prawdziwego oddania, gdzie każde z małżonków będzie poszukiwało najpierw i przede wszystkim dobra i zaspokojenia współmałżonka[2]. W związku z tym jest czymś normalnym i dobrym, że w ramach małżeństwa istnieją

oznaki miłości, która łączy małżonków i uszczęśliwia ich z powodu bycia razem. Te oznaki miłości są bardzo różne i intymne, są darem Boga i współmałżonka. Tylko ze słusznych powodów można by zaakceptować w ramach relacji małżeńskiej obywanie się bez tego rodzaju jedności między małżonkami.

Jednakże bliskość fizyczna nie tylko jest jednym z najwyższych środków wyrażania miłości i jedności. Jest również sposobem, poprzez który w rodzinie pojawiają się dzieci.

„Jedność mężczyzny i kobiety w małżeństwie jest sposobem naśladowania w ciele wspaniałomyślności i płodności Stwórcy, dlatego jest piękna i święta[3]. Jako przestrzeń stwórczego działania Boga w przekazywaniu życia jedność małżonków powinna być znakiem miłości Boga.

W konsekwencji „akty [...], przez które małżonkowie jednoczą się z sobą w sposób intymny i czysty, są uczciwe i godne; a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, są oznaką i podtrzymaniem wzajemnego oddania się, przez które małżonkowie ubogacają się sercem radosnym i wdzięcznym”[4]. Akt małżeński nie tylko jest moralnie dobry, ale kiedy kieruje nim miłość, jest święty i jest źródłem uświęcenia dla małżonków[5]. Jest to bezpośrednia konsekwencja nauki o małżeństwie jako drodze świętości. W tym kontekście Św. Josemaría podkreślał: „Pan prosi ich, aby się wzajemnie szanowali i byli wobec siebie lojalni; aby postępowali z delikatnością, z naturalnością, ze skromnością. Powiem im też, że relacje małżeńskie są godne, kiedy są dowodem prawdziwej miłości, a przez to są otwarte na płodność, na dzieci”[6].

Akt małżeński posłuży do realizacji dobra małżonków, jeżeli będzie prawdziwie małżeński, to znaczy, jeżeli będzie wyrazem wzajemnego oddania, które jako istotne elementy niesie ze sobą: postawę otwarcia na rodzicielstwo, poszanowanie dla drugiej osoby i panowanie nad własnymi instynktami kanalizowanymi w taki sposób, że pożądanie nie zniewala, tylko pozostawia wolność konieczną, żeby móc ofiarować się drugiej osobie. To jest jeden z powodów, dla których czystość jest koniecznym elementem prawdy o miłości małżeńskiej[7].

2. Czystość — cnota zakochanych

Czystość, używając słów Katechizmu, „jest cnotą moralną. Jest ona również darem Bożym”[8]. Cnotą, którą należy pielęgnować i darem, który jest nam udzielany. Czystość to dar i zadanie. Płciowość w małżeństwie powinna być przeżywana z

perspektywy czystości. Czystość jako cnota stanu pociąga za sobą w przypadku małżonków działanie zgodnie z własną rzeczywistością życiową — poszukiwanie dobra współmałżonka, praktykowanie wierności małżeńskiej i bycie otwartym na dar życia.

Przeżywanie czystości to przeżywanie miłości w pełni[9]. Niekiedy małżonkowie mogą postrzegać wezwanie do bycia czystymi jako coś, co ograniczałoby ich czułość. Pytają: na co możemy sobie pozwolić? Na co pozwala Kościół i czego zabrania? Jednakże czystość w małżeństwie to nie odpowiedź „*nie*” na pewne sprawy. Chociaż wyklucza niektóre zachowania, które nie są godne, opiera się przede wszystkim na zasadniczym, głębokim i prostym „*tak*” w odniesieniu do drugiej osoby[10]. To jest właśnie troska o

jedyną i wyłączną miłość wobec drugiej osoby.

Czystość to nie lekceważenie czy odrzucenie płciowości albo przyjemności seksualnej, tylko wewnętrzna i duchowa siła, która wyzwala płciowość z elementów negatywnych (egoizm, agresywność, obraza, uprzedmiotowienie drugiej osoby, narcyzm, lubieżność, przemoc...) i rozwija płciowość aż do osiągnięcia pełni autentycznej miłości. Jest to cnota, która pozwala panować nad tym ludzkim wymiarem[11].

Czystość pociąga za sobą naukę panowania nad samym sobą, co stanowi pedagogikę ludzkiej wolności. Czystość małżeńska pozwala małżonkom łączyć uczucia, afekty i namiętności w wyższym dobru, które uwalnia ich od egoizmu i uzdalnia do prawdziwej wzajemnej miłości i szacunku. Innymi słowy,

czystość to docenienie płciowości jako zaangażowanej, wiernej i lojalnej uczuciowości, pełnej poszanowania dla sytuacji każdego z małżonków[12].

3. Wzajemna pomoc — małżeńska intymność

Nie mało osób myli intymność małżeńską ze stosunkami małżeńskimi, ale prawdziwa intymność to o wiele więcej. Jest to relacja, która utrzymuje silną i zjednoczoną relację małżonków, jest to głęboka jedność między dwojgiem osób, które się kochają[13].

Intymność małżeńska wymaga wzajemnego oddania i ujawnia się we wzajemnym oddaniu. Rozciąga się od różnic, nawet kłótni dotyczących szczegółów życia codziennego, po chwile, w których powierza się wzajemnie najintymniejsze uczucia, takie, jakimi nie można się podzielić z

nikim innym. Aby zaistniała taka intymność, małżonkowie powinni wspólnie stworzyć głęboki most jedności — tworzony przez filary wzajemnego poznania, zaufania, dialogu, hojności, szacunku, podziwu, zrozumienia, pociągu fizycznego, czułości, poczucia humoru, bliskości, itd. — który można przebyć, kiedy mamy do czynienia z dwojgiem istot, które się nawzajem i bezwarunkowo pragną i kochają.

Małżonkowie, którzy przeżywają tę intymność z hojnością, poszukują pełniejszego i głębszego zjednoczenia całej ich istoty, ich ciał, ich umysłów i ich dusz. Oboje małżonkowie odczuwają to pragnienie współdziałania, wzajemnego poznania i oddania. Ci małżonkowie dzielą namiętność, uczucia i emocje, razem planują i podejmują decyzje. Krótko mówiąc, prowadzą wspólne życie. Jest to życie ich obojga, coś, co

czyni ich wyjątkowymi, co czyni czymś wyjątkowym ich relację małżeńską. Taka małżeńska intymność przekracza małżonków i prowadzi ich do stworzenia rodziny, w której istnieje otwarcie na życie i pojawiają się również próby bycia płodnym w sensie społecznym.

Wszystkie te cele wiążą się ze sobą i jeżeli chce się je osiągnąć w pełni i w zrównoważony sposób, trzeba dążyć do wszystkich — razem i harmonijnie, bez stwarzania sztucznych sprzeczności.

Równocześnie należy mieć bardzo jasno na uwadze, że wzajemna pomoc nie jest środkiem do osiągnięcia innych celów, tylko celem samym w sobie. Mąż i żona nie tylko uzupełniają się i wspomagają, jeśli chodzi o płodzenie i wychowanie posiadanych dzieci. Uzupełniają się również w stosunku do siebie, w takim stopniu, w jakim każde z nich jest dobrem dla drugiego.

„Dla chrześcijanina małżeństwo nie jest zwykłą instytucją społeczną, ani tym bardziej lekarstwem na ludzkie słabości: to autentyczne, nadprzyrodzone powołanie [...]. Małżonkowie są powołani do uświęcania swego małżeństwa i do uświęcania samych siebie w tym związku; popełniliby więc poważny błąd, gdyby budowali swoje życie duchowe w oderwaniu od domu i poza nim. Życie rodzinne, relacje małżeńskie, opieka nad dziećmi oraz ich wychowanie, wysiłek utrzymania rodziny, zapewnienia jej bytu i polepszenia go, stosunki z innymi osobami tworzący społeczność - wszystko to są zwyczajne ludzkie sytuacje, które chrześcijańscy małżonkowie powinni wynosić do poziomu nadprzyrodzonego”[14].

Javier Escrivá Ivars

Tłum. Bronisław Jakubowski

[1] Por. *Rdz* 2, 24.

[2] Stąd każdy czyn przeciwny tej wierności i wyłączności małżeńskiej oznacza niezwykle ciężki zamach na samą istotę małżonków.

[3] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2335.

[4] II Sobór Watykański, konstytucja *Gaudium et Spes*, 49.

[5] Por. Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 184.

[6] *To Chrystus przechodzi*, 25. To samo należy powiedzieć o korzystaniu z małżeństwa, kiedy wiadomo, że z przyczyn niezależnych od woli małżonków nie dochodzi do poczęcia.

[7] Por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie*.

[8] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2345. Poza tym *Katechizm* wyjaśnia, że: „cnota czystości pozostaje w zależności od kardynalnej cnoty *umiarkowania*, która zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości” (2341). Jednakże na czym naprawdę polega czystość? *Katechizm* mówi, że: „czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym” (2337). Jest to cnota, którą nabywa się poprzez osiągnięcie „*panowania nad sobą*, które jest pedagogią ludzkiej wolności” (2339).

[9] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2331-2391.

[10] Por. Papieska Rada do spraw Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie* (8 grudnia 1995 r.); Także, *Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych*

dotyczących życia małżeńskiego (12 lutego 1997 r.).

[11] Nie chodzi o ascetyczne ćwiczenie wyrzekania się, w swojej istocie jest to dar Boży. Z pewnością oznacza walkę jak każda cnota moralna, ale jest to łaska, jakiej Duch Święty udziela we chrzcie i w sakramencie małżeństwa (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2345). Stąd bezwzględna konieczność pokornej modlitwy, w której prosi się Boga o cnotę czystości.

[12] „Każdy ochrzczony jest powołany do czystości. Chrześcijanin ‘przyoblekł się w Chrystusa’ (Ga 3, 27) — wzór wszelkiej czystości. Wszyscy wierzący w Chrystusa są powołani do życia w czystości zgodnie z różnymi stanami życia. W chwili chrztu chrześcijanin zobowiązał się do czystego przeżywania swojej uczuciowości”

(Katechizm Kościoła Katolickiego, 2348).

[13] Por. Erich Fromm, *O sztuce miłości*.

[14] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 23.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/intymnosc-w-malzenstwie-szczescie-dla-malzonkow-2/> (02-04-2025)